



Czarny Franki zbiera na ortopedę

Franki pojawił się wiosną niewiadomo skąd na posesji u Dobrych Ludzi. Powoli podchodził do kocich misek domowych kotów. Widać było, że jest bezdomny. Najadał się i chował w krzakach. Któregoś dnia z trudem dowlókł się na przednich łapach, ciągnąc za siebie bezwładny tył. Poza tym miał poraniona...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/wjp7us>

